

## Atena (Minerwa)

Dzeus, który od dłuższego czasu odczuwał dotkliwie bóle głowy, wezwał Hefajstosa, z bogów najtęższego kowala, i kazał sobie toporem rozbić czaszkę, aby się przekonać, co jest powodem cierpienia. Ledwo Hefajstos zadał mu cios żądany, gdy z otwartej głowy wyskoczyła dorodna bogini, w jasnej zbroi. W tak dziwny sposób przysła na świat Atena, bóstwo mądrości. Dzeus kochał ją najbardziej ze wszystkich swoich dzieci, sadzał wysoko na radzie bogów, cenił zawsze jej zdanie i na znak szczególnej łaski pozwalał używać swej strasznej broni — piorunu. Była to surowa i niedostępna dziewica, postawy olbrzymiej, wielkiej siły i niezłomnego hartu. Nigdy nie myślała ani o miłości, ani o małżeństwie. Nie miała po prostu na to czasu. Zajmowała ją wszystko. Wynałazła mnóstwo pożytecznych rzeczy, a uczeni i filozofowie widzieli w niej swoją patronkę. Potępiali jedynie jej zamiłowanie do wojny. Lecz Atena zbroję nosiła tylko po to, żeby bronić słusznej sprawy i miast napadniętych zdradziecko. Gałąź z poświęconego jej drzewa oliwnego stała się symbolem zgody między zwaśnionymi. Kapłanom zaś zalecała głosić takie prawa: "Nie wzbronisz nikomu wody ni ognia. Nie będziesz wskazywał fałszywej drogi. Nie zostawisz niczych zwłok bez pogrzebu. Nie zabijaj wołu ciągnącego pług". Atena szczególnie celowała w robotach tkackich i wyszywaniu. Ponieważ żadna z bogiń tym się nie zajmowała, przyznawano jej na Olimpie w tych rzeczach niedoścignione pierwszeństwo. Inaczej się działo na ziemi, gdzie pewna księżniczka, imieniem Arachne, zapewniała, że potrafi wyszywać równie pięknie, a może jeszcze piękniej niż sama bogini. Wtedy Atena stanęła z nią do zawodów: która z nich cudniej wyhaftuje tkaninę. Arachne skreśliła igłą na płótnie przedziwne bajki. Był tam Dzeus porywający Europę i Leda bawiąca się z łabędziem, Danae nakryta złotym deszczem i wiele innych rzeczy, a wszystko takie żywe i takie ładne, że Atena, której własna robota nie była piękniejsza, podarła ze złości tkaninę Arachny. Biedna dziewczyna powiesiła się z rozpacz. Teraz dopiero Atena poznała, jak dalece gniew ją zaślepił. Wróciła jej życie i jednocześnie zamieniła w pajaka. Odtąd Arachne "srebrne w belkach płócienka przędzie"\* , na których zawisają tęczowe źdźbła słońca. Ze wszystkich miast greckich Atena kochała najbardziej to; które od niej wzięło swą nazwę — dumne, wspaniałe Ateny.\* [...]